

Ewa Kobylińska

Pisarze testamentów oblatowanych w księdze pierwszej *Pultuskich testamentów konsystorskich* (1509–1518)

Środowisko mazowieckich profesjonalistów słowa pisanego u schyłku średniowiecza nie jest szczegółowo znane, a problematyka ta nie doczekała się całościowego ujęcia. Dotychczas przedmiotem badań była przede wszystkim piśmienność mieszczańska, ale i ona mogła być opracowana jedynie w sposób wrywkowy, ze względu na stan zachowania bazy źródłowej¹. Niniejszy artykuł ma stanowić przyczynek do dalszych badań nad tą tematyką. Celem moim jest przede wszystkim pokazanie możliwości skorzystania z kultury słowa pisanego, jakie mieli na początku XVI w. mieszkańcy miast i wsi północnego Mazowsza pragnący rozliczyć się z życiem doczesnym. Przedstawiona zostanie także grupa osób, które wzięły udział w redakcji poszczególnych dokumentów.

Podstawę źródłową artykułu stanowią testamenty, które znalazły się w przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych księdze pierwszej z serii *Pultuskich testamentów konsystorskich*² i zostały oblatowane w latach 1509–1518. W tym czasie do księgi zostało wprowadzonych 181 aktów ostatniej woli.

Testatorowie byli w większości mieszkańcami północnego Mazowsza. Szczególnie duża grupa — przeważnie drobna szlachta — pochodziła z okolic Ciechanowa. Najczęściej reprezentowanymi miastami były: Pułtusk (24 testamenty), Wąsosz (13), Ciechanów (12), Łomża (8) i Przasnysz (6). Także mniejsze miejscowości bywały kilkakrotnie miejscem sporządzenia testamentu, tak było w przypadku testatorów z Brulin (4) i Pisków (3), a kilka innych wsi było wymienionych dwukrotnie.

Wśród testatorów dominowały osoby należące do stanu szlacheckiego i mieszczańskiego. Przedstawiciele tego pierwszego pozostawili po sobie 40% ogółu testamentów. Niewiele mniej, bo 35% wszystkich dokumentów, dotyczyło mieszczan, natomiast 15% testamentów wyrażało ostatnią wolę duchownych. Co dziesiąty testament został spisany dla chłopów lub dla innych osób, których przynależności stanowej nie sposób jednak ustalić, gdyż nie tylko sami jej nie określają, ale także ich testamenty są zbyt lakoniczne, by na ich podstawie snuć jakiegokolwiek hipotezy na ten temat. Ich forma wskazuje jednak na to, że zostały one spisane dla chłopów lub ubogiej szlachty.

¹ A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska na późnośredniowiecznym Mazowszu. Problemy i perspektywy badawcze*, „Rocznik Mazowiecki”, t. XXII, 2010, s. 10–11.

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt.: AGAD), *Pultuskie grodzkie, Pultuskie testamenta konsystorskie*, ks. 1 (dalej cyt.: *Testamenta 1*). O serii *Pultuskich testamentów konsystorskich* zob.: K. Zieblińska, *Więzi społeczne na Mazowszu w połowie XVI i w XVII wieku w świetle testamentów konsystorza pultuskiego*, „Przegl. Hist.”, t. 77, 1986, z. 1, s. 45–59; E. Starczewska, *Testamenty kobiet z księgi 1 konsystorza pultuskiego z 1509 r.*, „Kw.HKM”, R. LIX, 2011, z. 3–4, s. 313–317.

W przeważającej części testamentów nie można określić, jaka instytucja bądź osoba odpowiada za kształt danego aktu ostatniej woli. Żadna informacja na ten temat nie znalazła się aż w 55% testamentów szlacheckich, 28% mieszczańskich, 52% duchownych oraz 70% testamentów chłopów i osób o nieokreślonej przynależności stanowej.

Mieszkańcy wsi, a więc szlachta i chłopci, tam, gdzie zostało to określone, najczęściej zwracali się o pomoc w spisaniu aktu ostatniej woli do duchowieństwa parafialnego — tak było w 29% przypadków testamentów szlacheckich oraz w 30% testamentów chłopskich. Także wtedy, gdy osoba pisarza nie jest znana, można przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że spisali je duchowni, najczęściej występujący w gronie świadków i egzекutorów dyspozycji testamentowych.

W 15% przypadków szlacheccy testatorzy zwrócili się o pomoc przy spisaniu testamentu do notariuszy publicznych, nie wiadomo jednak, czy wynikało to do końca z posiadanych przez nich uprawnień, gdyż aż 70% z nich pełniło posługi w kościołach parafialnych testatorów — jeden był organistą, jeden altarystą i rektorem szkoły, zaś pozostali wikarymi.

Mieszczanie najczęściej spisywali swoje testamenty przed władzami miasta, przeważnie podczas sądów gajonych — tak było w 26% przypadków. Trzykrotnie przy tej okazji wymienione zostały osoby odpowiedzialne za redakcję aktu, dwukrotnie byli to pisarze miejscy (Albert, notariusz przasnyski, oraz nieznanymi z imienia pisarz miejski ciechanowski), raz też akt ostatniej woli podczas sądu gajonego spisał Andrzej Komorowski, altarysta w Wąsoszy, który prawdopodobnie 6 lat wcześniej zapisał się na Uniwersytet Krakowski³. W 17% przypadków testamenty były spisywane przed ławnikami, a w 13% przed wójtem i kilkoma ławnikami. Złożenie zeznania odbywało się zapewne podczas sądów potrzebnych, gdyż często w testamentach znajduje się wzmianka, że wydanie dyspozycji miało miejsce w domu testatora. Należy przy tym zauważyć pewne prawidłowości w formułach spisania testamentu, charakterystyczne dla dwóch miast. Akty ostatniej woli mieszczan pułuskich zostały spisane przed ławnikami bądź wójtem i ławnikami, natomiast dyspozycje mieszczan ciechanowskich były wyrażane prawie wyłącznie przed sądem gajonym. Załedwie w 6% testamentów mieszczańskich (czyli w czterech aktach) zostały one spisane przez duchownego. Dwukrotnie tylko testament mieszczański został spisany przez notariusza publicznego, w obu przypadkach były to akty ostatniej woli kobiet.

Stosunkowo trudno jest określić, kto spisywał testamenty duchownych. Wydaje się, że przynajmniej częściowo były one tworzone przez samych testatorów. Tylko w tej grupie pojawiły się wzmianki o spisaniu aktu *manu propria* (dwukrotnie). Duchowni zwracali się także z prośbą o spisanie testamentu do innych księży — tak było w 21% przypadków. Należy jednak zaznaczyć, że połowa z nich została zredagowana w jednym roku, przez jednego człowieka i na terenie jednego miasta. Także w 21% przypadków skorzystano z usług notariuszy publicznych, w tym dwukrotnie proszono o to osoby związane na co dzień z konsystorzem pułuskim.

Pisarze testamentów zostali określani z imienia w załedwie 28% aktów ostatniej woli, przede wszystkim szlacheckich i duchownych. Jednak nawet tam, gdzie podane zostały personalia osób spisujących testamenty, trudno jest znaleźć o nich dodatkowe informacje. Dotyczy to przede wszystkim duchownych, których znamy jedynie imiona, funkcję kościelną oraz parafię jej sprawowania. Także dane dotyczące notariuszy publicznych, mimo podania imienia ojca i miejsca pochodzenia, pozwoliły na znalezienie dodatkowych informacji załedwie o kilku z nich (np. dotyczących studiów).

W 32 przypadkach, czyli 63% znanych nam z imienia osób, które spisały testament, byli to duchowni. 21 z nich pełniło funkcję wikarego w kościele parafialnym testatora, ale wśród

³ Wydaje się, że uprawniona jest identyfikacja osoby pisarza z Andrzejem z Komorowa w diecezji płockiej, który w 1512 r. znalazł się na liście studentów Uniwersytetu Krakowskiego, zob.: *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509–1551*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2010, s. 36.

spisujących znalazło się także trzech komendariuszy, dwóch mansjonarzy, dwóch rektorów szkoły, altarysta, proboszcz i dwóch księży, których funkcja nie została podana. W dwóch przypadkach dopiero inne testamenty umożliwiają ustalenie, że dany duchowny posiadał także uprawnienia notariusza publicznego. W dwóch innych przypadkach spisujący zastosował datację dokumentu właściwą dla notariuszy publicznych, co może wskazywać na jego pogłębiającą wiedzę.

W 17 testamentach (33%) jako osoba spisująca akt został podany notariusz publiczny, 14 z nich jako miejsce admisji podawało diecezję plocką, czterech było kreacji cesarskiej, trzech — papieskiej, zaś trzech zarówno cesarskiej, jak i papieskiej. O 12 notariuszach wiemy, że oprócz posiadania uprawnień notarialnych pełnili także inne funkcje. Sześciu należało do duchowieństwa parafialnego, czterech było związanych z konsytorzem pułtuskim, Szymon, syn Mikołaja z Brzysk, stwierdzał, że jest pisarzem grodzkim krakowskim⁴, zaś Jakub, syn Tomasza z Różana — organistą w Trzcianie⁵.

Spośród osób związanych z konsytorzem testamenty oblatowane w jego księdze spisali Wojciech syn Jakuba z Gorzkowic⁶, Maciej z Popowa⁷, Bartłomiej syn Stanisława z Pułtuska⁸ oraz Jakub syn Jana z Brzozy⁹. Inne źródła oraz wzmianki w aktach diecezji umożliwiają niekiedy uzupełnienie informacji na ich temat. Warto prześledzić, czy ich związki z konsytorzem mogły być istotne dla testatora.

Wojciech, syn Jakuba z Gorzkowic, w 1475 r. otrzymał admisję notarialną w diecezji gnieźnieńskiej, w połowie lat dziewięćdziesiątych XV w. był pisarzem w kancelarii biskupa włocławskiego, w 1498 r. został zatrudniony jako pisarz miejski plocki i w tym samym roku podjął studia na Uniwersytecie Krakowskim, które zakończył z tytułem magistra. W kancelarii miejskiej pracował do roku 1500; w 1503 r. został instygatorem w konsytorzu włocławskim, zaś od 1507 do 1511 r. pełnił funkcję prokuratora w konsytorzu pułtuskim¹⁰. Testament przez niego spisany powstał w 1509 r. i wyrażał ostatnią wolę żony jednego z rajców pułtuskich.

Nie udało się znaleźć informacji o studiach uniwersyteckich Macieja z Popowa, musiał on jednak posiadać odpowiednie wykształcenie, gdyż był notariuszem publicznym, notariuszem konsytorza pułtuskiego, oraz należał do osób prowadzących księgę konsytorzowskich testamentów i oficjała pułtuskiego¹¹. Informacje o jego uprawnieniach pochodzą jedynie z prowadzonych przez niego ksiąg, gdyż testament, który spisał, jest wyjątkowo lakoniczny, zaś jego forma nie wskazuje na szczególne umiejętności pisarza; brakuje rozwiniętej formuły datacyjnej oraz instrumentu notarialnego. Takie rozbudowanie spisanego w 1510 r. testamentu mogło nie być jednak konieczne, gdyż zawiera on wyłącznie przekazanie pełnej władzy nad majątkiem kościoła w Winnicy (położonej niedaleko Pułtuska) egzekutorom, wśród których znalazł się między innymi kanonik plocki, Paweł z Lyczek.

O wykształceniu trzeciego spośród pracowników konsytorza, Bartłomieja, syna Stanisława z Pułtuska, także nie udało się znaleźć dodatkowych informacji. Z księgi testamentów

⁴ *Testamenta* 1, s. 847. Akt ostatniej woli Piotra Ślubowskiego, proboszcza w Brochowie, został spisany przez pisarza grodzkiego w Krakowie, a następnie oblatowany zarówno przed oficjałem warszawskim, jak i konsytorzem pułtuskim.

⁵ Tamże, s. 763.

⁶ Tamże, s. 766.

⁷ Tamże, s. 793.

⁸ Tamże, s. 928.

⁹ Tamże, s. 951.

¹⁰ A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 175.

¹¹ Jego admisja notarialna w diecezji plockiej miała miejsce w 1503 r., Archiwum Diecezjalne w Plocku, *Acta Episcopalia* 4, lata 1499–1509, k. 191 (Biblioteka Narodowa, mf. 16916). Zob. np. *Testamenta* 1, s. 767, 782, 790; Archiwum Diecezjalne w Plocku, *Acta Officialia Pultuviensia 1508–1512* (dalej cyt.: *A. Of. Pult.*), k. 36, 166v, 182v, 218v.

konsystorza wynika, że wpisywał on czasem do niej akty ostatniej woli, a także występował jako świadek ich oblatowania¹². Spisał on w 1517 r. w Pułtusku, w domu mieszczańskim, testament przebywającego tam chorego, szlchetnego Feliksa Zembockiego z Jadowa. Zapewne to choroba sprawiła, że ten akt ostatniej woli powstał w Pułtusku i że spisał go właśnie notariusz konsystorza. Wpłynąć na to mogły także stosunkowo wysokie legaty oraz zapis gwarantujący fundację ołtarza w Jadowie, który miał stanowić wotum za duszę testatora, jego przodków i potomków, a także książąt mazowieckich, ze szczególnym uwzględnieniem księcia Bolesława.

Kolejną osobą związaną z konsystorzem, która spisała jeden z testamentów oblatowanych w jego księdze, był Jakub syn Jana z Brzozy. Choć nie udało się znaleźć informacji o jego studiach uniwersyteckich, to w księdze oficjała pułtuskiego z lat 1508–1512 występuje z tytułem magistra¹³, posiadał także uprawnienia notariusza publicznego¹⁴, był notariuszem¹⁵ i prokuratorem konsystorza¹⁶. W aktach biskupich oblatowana została sprawa o zniesławienie z 1507 r., którą Jakub z Brzozy wytoczył Stanisławowi Zuchorze, burmistrzowi pułtuskiemu¹⁷. Prokurator konsystorza pułtuskiego stwierdzał przed biskupem, że mimo iż przez wiele lat był notariuszem w konsystorzu wrocławskim i cieszył się dobrą sławą, zarówno w diecezji wrocławskiej, jak i plockiej, to Zuchora oskarżył go publicznie o to, że został wydalony z diecezji wrocławskiej za sfałszowanie testamentu. Ciekawe wydaje się podobieństwo karier Jakuba z Brzozy i Wojciecha Gorzkowskiego i ich związki najpierw z konsystorzem wrocławskim, a następnie pułuskim. Dodatkowe informacje o Jakubie z Brzozy można odnaleźć również w dokumentach z lat dwudziestych XVI wieku — w aktach kapituły plockiej i pułuskiej pojawia się informacja o tym, że został kanonikiem plockim¹⁸; w tym czasie odpowiadał także za spisywanie aktów kapituły pułuskiej¹⁹.

Jakub z Brzozy spisał w 1517 r. testament Jakuba Gostkowskiego, proboszcza w Grudusku, kanonika warszawskiego. Akt ten został następnie zatwierdzony w obecności samego biskupa Erazma Ciołka. Fakt, że właśnie Jakub Brzozowski spisał ten testament, nie dziwi, gdyż był on wielokrotnie przedstawicielem Jakuba Gostkowskiego w sprawach toczących się przed sądami kościelnymi²⁰. Rozbudowana forma aktu, osoba pisarza, który był przedstawicielem konsystorza, oraz fakt, że został on zatwierdzony przez samego biskupa, miały zapewne sprzyjać wypełnieniu dyspozycji testatora, który w akcie ostatniej woli uposażał m.in. troje swoich nieślubnych dzieci. Sposób życia Jakuba Gostkowskiego był przedmiotem bacznej obserwacji i krytyki ze strony biskupa oraz kapituły plockiej²¹.

Poza duchownymi i notariuszami publicznymi, wśród wymienionych z imienia pisarzy testamentów znalazł się również określony wyłącznie imieniem i miejscem pochodzenia Maciej z Zambrowa, który spisał testament szlachcica przebywającego w Przasnyszu²². Wydaje się, że można go identyfikować z występującym w tym samym czasie zarówno w księgach konsysto-

¹² Zob. np. *Testamenta* 1, s. 801, 841, 919.

¹³ Zob. np. *A. Of. Pułt.*, k. 3v, 9, 218; *Testamenta* 1, s. 922.

¹⁴ Tamże, s. 951.

¹⁵ Tamże, s. 943.

¹⁶ *A. Of. Pułt.*, k. 74.

¹⁷ B. Ulanowski, *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Vol. 3, Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioecesium Plocensis, Vladislaviensis et Gnezniensis (1422–1533)*, Kraków 1908, s. 114–115 (dalej cyt.: *Acta capitulorum...*).

¹⁸ Zob. B. Ulanowski, *Acta capituli plocensis ab an. 1514 ad an. 1577*, Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności, t. 10, Kraków 1916, s. 161, 172.

¹⁹ *Materiały do dziejów kolegiaty pułuskiej 1449–1601*, Archiwum Komisji Historycznej Akademii Umiejętności, t. 10, wyd. B. Ulanowski, S. Zachorowski, Kraków 1916, s. 347.

²⁰ *Acta capitulorum...*, s. 158, 159, 160; *A. Of. Pułt.*, k. 69v.

²¹ *Acta capitulorum...*, s. 91–92, 93–95, 181.

²² *Testamenta* 1, s. 825.

rza, jak i oficjała pułtuskiego, Maciejem z Zambrowa, proboszczem w Szyszkach i surrogatem konsystorza pułtuskiego²³.

Na imiennej liście osób, które spisały testamenty, znajdują się takie, które były o to prośzone kilkakrotnie. Można wśród nich wymienić Feliksa z Mławy, księdza w Zambrowie, (który w 1511 r. spisał aż trzy testamenty duchownych z Przasnysza²⁴), Jana z Rembowa, wikarego w Pałukach i notariusza publicznego (który spisał testament wójta z Bogucina oraz dwóch szlachciców z Wróblewa Małego i Obiedzina²⁵), Jakuba z Liwa, komendariusza w Nurze (który spisał testamenty mieszczki z Nura oraz szlachcica z pobliskiego Kutylowa²⁶), a także Adama, księdza w Dzierżeninie (redaktora aktów ostatniej woli dwóch szlachciców mieszkających na terenie parafii²⁷).

Trudno znaleźć w testamentach informacje o wynagrodzeniu, które otrzymywała osoba spisująca akt ostatniej woli; zapisy związane z formalną stroną aktu dotyczyły raczej kosztów jego wpisania do ksiąg konsystorza. Pewnych danych można się doszukiwać w testamentach spisanych przez wskazanych imiennie duchownych, jednak nie sposób stwierdzić, czy ewentualne legaty stanowią wyraz wdzięczności za redakcję dokumentu, czy też są wyłącznie pewną formą darowizny na cele pobożne. Zapisy przeznaczone dla duchownych, którzy spisali testament, często nie były uwzględniane w aktach ostatniej woli. W badanym materiale sytuacja taka wystąpiła jedynie pięciokrotnie, w tym w dwóch przypadkach legaty dotyczyły jednej osoby — Jana z Rembowa, wikarego w Pałukach i notariusza publicznego. Tylko przy jednym z zapisów zaznaczono, że stanowił on opłatę dla duchownego „za fatygę”²⁸. W dwóch przypadkach legaty te były wyznaczane z zapasów żywnościowych testatora²⁹, trzykrotnie zaś były to przedmioty (balista, płótno i kocioł)³⁰.

Podsumowując, kwestie związane z wyborem sposobu i osoby spisującej testament były w dużym stopniu określane poprzez miejsce zamieszkania lub przebywania testatora, jego przynależność stanową oraz dostępność profesjonalistów słowa pisanego. Testamenty, które zawierają informację o osobie pisarza, wskazują na to, że mieszkańcy wsi zwracali się w tej kwestii o pomoc do duchownych pełniących posługę w parafii, zaś mieszczanie korzystali z usług kancelarii miejskich. Stosunkowo niewielką rolę w akcie spisania testamentu należy przypisywać notariuszom publicznym. Wydaje się, że częściej podejmowali się oni redakcji aktu ostatniej woli jako duchowni parafialni, niż korzystając ze swoich uprawnień notarialnych. Również udział osób wskazanych z konsystorzem pułtuskim w spisywaniu testamentów w większości sytuacji był prawdopodobnie przypadkowy, a nie związany ze szczególnymi posiadanymi przez nich umiejętnościami. Jedynie Wojciech Gorzkowski i Jakub Brzozowski jako prokuratorzy konsystorza mogli cieszyć się szczególną sławą.

Można również stwierdzić, że to kwestie związane z miejscem zamieszkania testatorów zadecydowały o tym, że niektórzy pisarze pojawiają się w źródle kilkakrotnie, redagując kolejne akty ostatniej woli swoich parafian. Pewnym wyjątkiem może tu być Feliks z Mławy, duchowny w Zambrowie, który przebywając w 1511 r. w Przasnyszu spisał testamenty aż trzech duchownych.

Oprócz miejsca zamieszkania bądź przynależności stanowej, także stan zdrowia testatora musiał być niezwykle istotny dla procesu powstania testamentu, gdyż to często choroba mogła

²³ Zob. np. *Testamenta* 1, s. 791, 839; *A. Of. Pułt.*, k. 61.

²⁴ *Testamenta* 1, s. 804, 826–827.

²⁵ Tamże, s. 823, 832, 845.

²⁶ Tamże, s. 851, 859.

²⁷ Tamże, s. 881, 894.

²⁸ Tamże, s. 832.

²⁹ Tamże, s. 832, 849.

³⁰ Tamże, s. 823, 859, 952.

być czynnikiem, który wymuszał pośpiech i wpływał w sposób decydujący na wybór osoby, która redagowała akt ostatniej woli.

Aż 118 spośród testatorów (66%) stwierdza wprost, że są chorzy (w mniejszym lub większym stopniu). 25% osób w ogóle nie porusza tej kwestii, lecz z dopisków konsystorza można często wydedukować, że ich śmierć nastąpiła niedługo po spisaniu testamentu. Także osoby, które stwierdziły, że są zdrowe, mogły obawiać się rychłej śmierci — cztery spośród nich zaznaczały, że chociaż nie są chore, to spisują testament ze względu na panującą zarazę. O wielu osobach można też przypuszczać, że wkrótce po stwierdzeniu w testamencie swego dobrego stanu fizycznego, ulegli oni chorobie i zmarli, gdyż wskazuje na to data oblatowania testamentu przed sądem biskupim i częste używanie wobec nich określenia *olim* w tytułach dokumentów lub dopiskach konsystorza.

Porównanie liczby osób chorych do zdrowych w rozbiciu na poszczególne lata pokazuje, że tych pierwszych było zdecydowanie więcej dla wszystkich lat z wyłączeniem roku 1515 i 1516. Informację tę warto zestawić z rozkładem liczby testamentów spisanych i oblatowanych w poszczególnych latach, który pokazuje, że najwięcej testamentów zostało spisanych w latach 1509, 1511 i przede wszystkim 1515, zaś najwięcej aktów ostatniej woli oblatowano w 1509 i 1516 r. W tym czasie mamy informacje o zarazach w 1508 roku na Mazowszu i w latach 1510, 1511, 1515, 1516 i 1517 w całej Polsce³¹. Zwłaszcza wzrost liczby testamentów w 1515 roku można tłumaczyć panującą epidemią, gdyż z tego roku pochodzą jedyne trzy przypadki, kiedy testatorzy wprost mówią, że są jeszcze zdrowi, mimo trwającej zarazy³². Tłumaczy to także oblatowanie aktów ostatniej woli w 1516 roku, robiono to bowiem prawdopodobnie po śmierci testatora i w momencie, kiedy epidemia po zimie straciła swą moc. Fakt, że akty ostatniej woli zaczęły być spisywane częściej w roku 1515 i 1516 także dla osób cieszących się dobrym zdrowiem, w połączeniu ze wzrostem liczby testamentów, wskazuje, że niebezpieczeństwo nagłej śmierci było wówczas szczególnie realne.

Warto przy tej okazji przyjrzeć się testamentom, w których znalazła się informacja o tym, że powstały podczas zarazy, a które mogą pokazać, jak bezpośrednie zagrożenie mogło wpływać na sposób spisania testamentu.

Pierwszy z nich, szlacheckiego Jakuba Zabrockiego, dziedzica z Brulin, został spisany 23 VIII 1515 roku, w kościele parafialnym w Klukowie, a precyzyjnie pod dzwonnica³³. Wtedy to stał się tam testator, który będąc zdrowy, chciał jednak sporządzić akt ostatniej woli na wypadek, gdyby umarł podczas zarazy. O tym, że jego obawy o własne życie były uzasadnione, przekonuje dalszy ciąg testamentu, który opisuje, że ten sam testator zjawił się ponownie 28 VIII, aby dodać kolejne zapisy do swojego aktu ostatniej woli. Był już w tym czasie chory i zeznanie swoje składał na cmentarzu, a świadkami tego byli księża z parafii, którzy potwierdzali prawdziwość testamentu także pięć dni wcześniej oraz Filip z Brulin wraz z żoną. Ci ostatni nie byli wymieniani poza tym w akcie ostatniej woli, możliwe, że byli to świadkowie wybrani w sposób przypadkowy, sąsiedzi, którzy akurat tej niedzieli znaleźli się w pobliżu cmentarza. Chociaż w testamencie nie znalazła się informacja, kto spisał akt, wydaje się, że redaktora dokumentu należy szukać wśród księży z parafii, którzy byli świadkami dyspozycji.

Drugi z testamentów z czasu panowania epidemii został spisany 19 IX tego samego roku, w tym samym kościele i przed tymi samymi duchownymi, dla szlachečných siostr Małgorzaty i Anny, córek ś.p. Andrzeja z Brulin³⁴.

³¹ O zarazach w tym czasie zob. A. Walawender, *Kronika kłęsk elementarnych w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1450–1580*, Lwów 1932, cz. 1, s. 197–207.

³² Fakt panowania zarazy wspomniany jest także w testimoniach (zob. A. Wolff, *Ziemia makowsko-różańska za książąt mazowieckich*, [w:] *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*, red. A. Stoniowa, Warszawa 1984, s. 74).

³³ *Testamenta* 1, s. 899.

³⁴ Tamże, s. 897–898.

Trzeci spośród testamentów powstał 16 X 1515 roku, w miejscowości Szelków, a dysponentem był chłop — *laboriosus* Mikołaj Dąbrowa z Ciepielewa³⁵. Akt został spisany przez wikarego z parafii testatora.

Testamenty, o których wiadomo, że zostały spisane podczas zarazy, jasno pokazują, że mieszkańcy wsi zwracali się w tym czasie o pomoc w uregulowaniu swych spraw doczesnych do duchowieństwa parafialnego. Zły stan zdrowia większości testatorów, których akty ostatniej woli zostały oblatowane przed konsystorzem pułtuskim, mógł wpłynąć na to, że osoby, która spisałyby ich dyspozycje, poszukiwali w najbliższym sąsiedztwie, we własnej parafii lub w kancelarii miejskiej. Z usług notariuszy publicznych korzystali jedynie incydentalnie, przeważnie wtedy, gdy byli oni najłatwiej dostępnymi profesjonalistami słowa pisanego. Mogło to również wpłynąć na fakt, że mieszczanie pułtusczy spisywali swoje testamenty przed ławnikami we własnych domach, gdyż ich akty ostatniej woli w dużej mierze pochodzą z 1515 r.

Kompetencje osób spisujących testamenty należy ocenić dosyć wysoko. Prawie wszystkie testamenty w sposób mniej lub bardziej rozwinięty wykorzystują formularz powszechnie stosowany w aktach ostatniej woli, a w 14% spośród nich użyto rozwiniętej formuły datacyjnej, z odwołaniem do indykcji i pontyfikatu. W większości przypadków została ona użyta przez osoby, o których wiemy, że posiadały uprawnienia notariusza publicznego, ale wykorzystano ją także w pięciu testamentach, których pisarzy nie znamy, w czterech spisanych przez duchownych i jednym, który powstał przed wójtem i ławnikami z Wąsoszy.

Za świadectwo umiejętności pisarzy testamentów oblatowanych w pierwszej księdze konsystorza pułtuskiego można również uznać fakt, że w momencie wpisywania dokumentu do akt kościelnych przedstawiciele sądu biskupiego i Mikołaj Broliński, archidiacon pułtuski i doktor dekretów, tylko kilkakrotnie zgłosili swoje zastrzeżenia i wprowadzili zmiany do dyspozycji testatora³⁶. Także w księdze oficjała pułtuskiego z lat 1508–1512 zaledwie kilkakrotnie wystąpiły sprawy związane z podważeniem zapisów aktów ostatniej woli oblatowanych w pierwszej księdze *Pułtuskich konsystorskich testamentów*³⁷.

Przedstawiona powyżej analiza testamentów wskazuje, że dostępność profesjonalistów słowa pisanego dla mieszkańców północnego Mazowsza, chcących spisać akt ostatniej woli, na początku XVI w. była stosunkowo duża (świadczy o tym chociażby liczba testamentów), a ich umiejętności wystarczające do redakcji dokumentów. Jednak poszerzenie wiedzy na ich temat wymagałoby szerokiej kwereudy i badań prozopograficznych dotyczących m.in. duchowieństwa i urzędników mazowieckich.

Adres Autorki:

Mgr Ewa Kobylńska

Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

00-927 Warszawa

e.m.kobylnska@gmail.com

³⁵ Tamże, s. 896–897.

³⁶ Zob. np. *Testamenta* 1, s. 798, 897, 951. Zmiany polegały przede wszystkim na zmniejszeniu zapisów na cele pobożne na rzecz rodziny, bądź związane były z niższą wartością majątku testatora w stosunku do jego przewidywań.

³⁷ Zob. np. *A. Of. Pułt.*, k. 33v, 174, 177.

THE WRITERS OF THE TESTAMENTS
REGISTERED IN THE FIRST BOOK OF *PULTUSK CONSISTORY TESTAMENTS*
(1509–1518)

The article presents a group of people who wrote down, in a more or less professional way, about 200 testaments which were later registered in the first book of *Pultuskie testamenty konsystorskie* [*Pultusk consistory testaments*]. The writers were first of all testators' parish priests but also professional notaries, including those that kept records in consistory books on a daily basis. The article also explores how the writers were remunerated and how circumstances such as epidemics affected the writing of testaments. It also compares the group of professionals available to country dwellers and town dwellers in northern Mazovia and tries to investigate the factors that conditioned the choice of the person to write down a testament.

Translated by
Izabela Szymańska